



wiadomość o usunięciu się prefekta, organizatorowie bankietu zażądali audyencyi u p. Dupuy, który, wysłuchawszy ich, zalecił telegraficznie p. Bargeton, aby tenże był obecny na bankiecie, jako reprezentant rządu. Wówczas p. Bargeton, uważając krok ten za niezgodny ze swoimi przekonaniem, podał się do dymisji. Sprawa ta omawiana jest żywo przez dzienniki paryskie, a senator z departamentu Sein-et-Oise, Marcet, zapowiedział już odnośną interpelacyę, która zapewne da powód do interesującej dyskusyi.

Polityka obstrukcyjna opozycyi angielskiej, która usiłuje pogrzebać bill „home-rule“, przedłużając obrady w nieskończoność i stawiając niezliczone poprawki do każdego paragrafu, wyprowadziła narzeczenie z cierpliwości Gladstone. Prócz tego większość parlamentu zaczęła już szemrać na niezyczynność gabinetu, który nie uczynił, aby przeciwnie rozpraw powstrzymać, a Irlandczyce groziła jawną opozycyą. Rząd postanowił zatem chwycić się środków nadzwyczajnych, na wzór tych, które były użyte w 1887 roku podczas obrad nad billem o wprowadzeniu stanu obłężenia w Irlandyi, kiedy obstrukcyę prowadzili Irlandczyce. Tak więc wyjątkowa ustawa, która kiedyś służyła do poskromienia Irlandczyków, będzie teraz zastosowana przeciwko tym, którzy są jej autorami. Gladstone wniósł zatem w parlamencie rezolucyę, według której szczególowe nad paragrafami od 5—8 irlandzkiego billu muszą być ukończone do dnia 6 lipca, obrady nad paragrafami 9 do 26 — do dnia 13 lipca, wreszcie obrady nad nowymi paragrafami, wniesionemi przez rząd, lub członków Izby, mają się skończyć dnia 27 lipca. Wszystkie ustępy ustawy nie przedyskutowane do tego terminu, będą poddane pod głosowanie bez rozprawy. Wreszcie gabinet zażądał zawieszenia regulaminu, nakazującego zamknięcie rozpraw parlamentu o północy. Wnioski rządowe zostały przyjęte hucznymi oklaskami przez większość, natomiast wywołały głośne protestacye na ławach opozycyi. Tej inieniem oświadczył Russel, że bill „home-rule“ tworzy nową konstytucyę, która narusza stale i szkodliwie konstytucyjne prawa angielskich obywateli, dlatego postanowienia, ograniczające swobodę parlamentarnych rozpraw, są niedopuszczalne. Nie ulega wątpliwości, że rezolucya Gladstone będzie przyjęta, gdyż jakikolwiek argumenta konserwatyści przeciwko niej podniosą, nie będą mogli zaprzeczyć faktu, iż sami już raz podobną ustawę stworzyli i uchwalili.

Dnia 27 b. m. zawiadomil lord Kimberley, sekretarz stanu dla spraw indyjskich, Izbę wyższą parlamentu angielskiego, że indyjska rada prawodawcza uchwaliła ustawę o walucie w myśl planu, ułożonego przez angielską komisję monetarną. Według tej ustawy, która już weszła w życie, indyjskie mennice zaprzestaną bicia srebra na rachunek prywatny; wartość rupii została oznaczona na 1 szyling 4 pency, a szterlingi i półszterlingi będą przyjmowane i wydawane w wszystkich rządowych kasach, według powyższej relacyi. W ten sposób uczynionym został ważny krok do wprowadzenia waluty złotej w Indyach, które były dotychczas klasycznym krajem srebrnej monety. Wskutek tej wiadomości cena srebra spadła o 1 penny tak, że kilogram srebra kosztuje obecnie w Anglii 60 zł. 67 ct. Wprowadzenie waluty złotej w Indyach jest wielkiej wagi dla przyszłości srebra i przyspieszy zapewne decyzję parlamentu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej nad billem Schermana, który zmierza do ograniczenia wolnego bicia monet srebrnych. Kraje produkujące srebro będą silnie dotknięte postanowieniem rady indyjskiej. Najbardziej interesowanym jest Meksyk, który produkuje 40% srebra całego świata. Istnieje tam 11 wielkich kopalń tego metalu, a mennice rządowe biją srebro na rachunek prywatny bez żadnych ograniczeń. Największą część produkcyi srebrnej Meksyku idzie do Chin i Indji angielskich. W r. 1891/2 wywieziono z tamtąd 35 milionów dolarów srebra w monetach, 10 milionów dolarów w sztabkach, 1 1/2 miliona w rudzie srebrnej. Ale nowa waluta w Indyach musi oddziaływać także na stosunki monetarne Europy. Mianowicie złoto wskutek silnego zapotrzebowania podniesie się znacznie w cenie, a państwa, dążące do zaprowadzenia u siebie waluty złotej, będą teraz ponosić o wiele większe wydatki, niż pierwotnie obliczono.

**Konwersya listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego.**

Lwów 29 czerwca.

(X) Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie przystępuje obecnie do konwersyi wszystkich swych 4 1/2% listów zastawnych, będących jeszcze w obiegu, a pragnąc je wycofać, postanowiło wydać nowe 4% listy zastawne w sumie 75.568,000 złr. inmiennie wartości. Będzie to zatem jedna z największych operacyi finansowych, jakie w naszym kraju przeprowadzono, świadcząca bardzo dobitnie o niezwykłym wzroście kredytu krajowego. Niezwykła to istotnie rzecz, iż operacya na tak wielką sumę siedemdziesięciu sześciu milionów może być odrazu przeprowadzoną. Powody tego kroku rozumnego dadzą się jednak wytłumaczyć, gdy się zważy, że popyt za galicyjskimi papierami kredytowymi wzrasta z każdym rokiem. Przed kilku latami jeszcze nawet przy małej operacyi finansowej napotykalimy na wielkie trudności — jakąż różnicą dziś, gdy obrotowy w galicyjskich papierach przybrały milionowe rozmiary. Sukces, osiągnięty przy ostatniej pożyczce krajowej, jest najlepszym tego dowodem, a jak dalece dobrze ulokowana została ta pożyczka, świadczy wymownie niezmiennosc kursu i zupełny brak tego papieru wartościowego na targu.

Dyrekeja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego zrozumiała to dobrze, iż nadziesiąt właśnie chwila, w której żadną miarą nie dałoby się usprawiedliwić, ażeby pierwszorzędnym papier lokacyjny, jakim jest bez wątpienia list zastawny Towarzystwa kredytowego ziemskiego, opłacał dziś tak wysokie odsetki. Dyrekeja, działając zatem z jednej strony w interesie dłużników Towarzystwa, a z drugiej uwzględniając obecne ogólne położenie finansowe, oraz silny popyt, jakim w ostatnich czasach wszystkie galicyjskie papiery wartościowe się cieszą, z awaria układ z wiedeńskim Laenderbankiem i galicyjskim Bankiem kredytowym we Lwowie, mocą którego mogła wypowiedzieć swą listy w obiegu będące 4 1/2% listy zastawne i ofiarować w zamian za nie 4% listy z kursem 56-letnim i za dopłatą 1 złr. 75 cent. za każde 100 złr. W razie zaś, gdyby który z posiadaczy 4 1/2%

listów zastawnych z konwersyi tej nie chciał korzystać, zostanie mu kapitał w dniu 31 grudnia b. r. w gotówce zwrócony.

Zgłoszenia do konwersyi tej przyjmowane będą począwszy od 6 do 20 lipca we wszystkich większych instytucjach finansowych, upoważnionych do tego w ogłoszeniu konwersyjnym. Wymiana odbywać się będzie w ten sposób, że posiadacz 4 1/2% listu zastawnego otrzyma za każde 100 złr. listu zastawnego z kuponem płatnym 31 grudnia 1893 roku, 100 złr. w 4% 56-letnim liście zastawnym z kuponem płatnym 31 grudnia b. r. oraz dopłatę w gotówce w kwocie 1 złr. 75 ct. Nowe listy zastawne 4% będą zatem wydawane po kursie 98 złr. 50 ct. za 100 złr.

Nie można wątpić, że większość naszych kapitalistów skorzysta z tej sposobności i przystąpi do konwersyi, aby tylko zatrzymać taki papier lokacyjny, którego pewność zawsze dorównywała, a często nawet przewyższała inne tego rodzaju papiery zagraniczne, zwłaszcza że i o ile sądzić można, jest tylko kwestyą krótkiego czasu, kiedy nowy 4% list zastawny Towarzystwa Kred. Ziemi. do równa dzisiejszemu kursowi 4 1/2% listów, jak to miało miejsce z listami zastawnymi czeskiemi i Banku austro-węgierskiego.

Ostatnia konferencya austriackich Kas oszczędności, oraz ogólne obniżenie stopy procentowej wskazuje, że nasze kasy oszczędności będą musiały niebawem przystąpić również do obniżenia stopy procentowej, a wówczas popyk na 4% listy z samej natury rzeczy jeszcze silniej się zamarkuje.

Ponieważ 4% listy zastawne nie są jeszcze wygotowane, przeto przedkładane do konwersyi 4 1/2% listy zastawne będą tymczasem odpowiednio otempłowane i stronom zwrócone, arkuusz zaś kuponowy zostanie zatrzymany. Najpóźniej do 31 października b. r. wydane zostaną nowe 4% listy zastawne z odnośnymi kuponami.

Myśli obecnej konwersyi na tak korzystnych warunkach zawartej, możemy tylko przyklasnąć, i tak Dyrekeja Towarzystwa Kredytowego, która układ zawarła, jak i instytucye finansowe, które przeprowadzenia tego interesu się podjęły, dobrze się zasłużyły dla kredytu krajowego.

**Rewersy demolacyjne.**

Na posiedzeniu delegacyi austriackiej w d. 19 b. m. przemówił poseł Popowski w sprawie rewersów demolacyjnych w te słowa:

Zabieram głos w tej sprawie z tego powodu, że wskutek rozwoju miast wzmiankowanych w petycyi, będącej na porządku dziennym, stosunki stają się coraz bardziej uciążliwe dla mieszkańców miast ufortyfikowanych. Na posiedzeniu delegacyi z 14 czerwieca 1878 r., o którym sprawozdawca nasz wspominał, motywował ówczesny sprawozdawca Dr. Banhaus swoją rezolucyę w następujący sposób: „Nie chodzi tu o zniesienie rewersów demolacyjnych, czyli właściwie o prawo zabronienia zabudowywania rejonów fortecznych. Chodzi tylko o to, że gdy władze wojskowe zezwolą na budowę domu w promieniu fortecznym, a nastąpi potrzeba zburzenia tego domu, aby właścicielom tych domów przysługiwały te same prawa, co i właścicielom domów, leżących poza obrębem tych promieni.“

Jeżeli przyjrzymy się bliżej tym rewersom demolacyjnym, to istotnie podziwiać należy przeczność, z jaką państwo broni się od tego, aby w razie wojny nie poniosło broń Boże szkody. Nawet kwota, którą państwo mogłoby wydać na zburzenie domu, gdyby właściciel sam w porę go nie zburzył, jest hipotecznie zabezpieczoną. Łatwo domyśleć się, jak to podkopuje kredyt, gdyż nie tylko sam dom ma być bez odszkodowania zburzony, ale nadto cięży na gruncie właściciela kwota, za którą ma być zburzony.

Nadto postanowienia te działają wstecz, jak się to okazuje z petycyi, będącej na porządku dziennym. Ktoś posiada dom własny od 22 lat; w 18 lat później budują bateryę w pobliżu jego domu i z tego powodu nie pozwalają mu odbudować domu, który się spalił, jeżeli nie wystawi rewersu demolacyjnego.

Ale nie każdy ma gotowe pieniądze, a wystawiony rewers właściciel podkopuje swój kredyt i jest pozbawionym możności odbudowania swego domu. To równa się konfiskacyi i jest niegodnym państwa, dbałego o prawa swoich obywateli.

Ograniczam się na tych pobieżnych uwagach i proszę usilnie, aby narzeczenie przystąpiono do rewizyi przestarzałej ustawy o rejonie fortecznym. Nadto pozwalam sobie zwrócić uwagę, że tu nie chodzi o obciążenie skarbu państwa podczas pokoju, a tylko o odszkodowanie w razie wojny. Służność wymaga, aby zniesiono rewersy demolacyjne i aby państwo zobowiązało się płacić odszkodowanie za domy, zburzone w rejonie fortecznym, tak samo jak płaci wszelkie inne odszkodowania.

**Sprawy miejskie.**

**Wybory do Rady miejskiej.**

We środę odbył się wybór 10 radców miejskich z Kola I (inteligencya). Na 1728 uprawnionych do głosowania, głosowało 1106. Radcami miejskimi zostali wybrani:

- 1) Dr Jordan Henryk 990 głosami.
- 2) Nowacki Władysław 869 gl.
- 3) Dr Domański Stanisław 615 gl.
- 4) Dr Weigel Ferdynand 599 gl.
- 5) Dr hr. Potocki Andrzej 596 gl.
- 6) Dr Paszkowski Stanisław 585 gl.
- 7) Dr Styczeń Wawrzyniec 565 gl.
- 8) Dr Pareński Stanisław 535 gl.
- 9) Dr Wiszniewski Ludwik 514 gl.
- 10) Stryjeński Tadeusz 496 gl.

Po wybranych otrzymali największą liczbę głosów pp.: Dr Koppf 495 gl., Dr Leo 473 gl., Dr Bandrowski 472 gl., X. kan. Fox 446 gl., Dr Doboszyński 390 gl., Dr Kwański 321 głos., Dr Schoen 320 gl., Łobaczewski 286 gl., X. kanonik Bakowski 188 gl., Brzeski 158 gl. Reszta głosów zupełnie rozstrzelona.

Komisja skrutacyjna pracowała nad obliczeniem głosów całą noc i czynność swoją zakończyła we czwartek o g. 9 1/2 rano.

Ostateczny rezultat przeprowadzonych wyborów do Rady miejskiej we wszystkich kolach przedstawia się, jak następuje:

Z dotychczasowych radców miejskich nie weszli do nowej Rady pp.: Bandrowski, Baranowski, Biasion, Bruśnicki, Chęciński, Gwiazdomorski,

John, Kieszkowski, X. Midowicz, Mirtenbaum i Przeworski.

Z dotychczasowych radców miejskich zostali na dalsze sześciolatec ponownie wybrani pp.: Chyliński, Domański, Epstein, Friedlein, Jordan, Mendelsburg, Muczowski, Pareński, Paszkowski Stanisław, Propper, Słęk, Styczeń, Szancer, Tarnowski, Weigel, Wentzl, Wiszniewski.

Jako nowi członkowie do Rady pp.: Landan, Marfiewicz, Nowacki, Popiel, Potocki, Rehman, Rothwein, Stryjeński, Szpakowski, Tilles i Tomkiewicz.

Na podstawie dokonanych wyborów, przedstawia się skład przyszłej Rady miejskiej, jak następuje:

- 1) Dr Asnyk Adam, 2) Beringer Wandalin, 3) Birnbaum Juda, 4) Dr Boroński Lesław, 5) X. Dr Chotkowski Władysław, 6) Chmurski Roman, 7) Chranowski Leon, 8) Chyliński Michał, 9) Dr Domański Stanisław, 10) Epstein Juliusz, 11) Fedorowicz Jan, 12) Feintuch Stanisław, 13) Friedlein Józef, 14) Geisler Jan, 15) Dr Hajdukiewicz Jan, 16) Dr Horowitz Leon, 17) Dr Ichheiser Michał, 18) Dr Jakubowski Faustyn, 19) Jawornicki Józef, 20) Dr Jordan Henryk, 21) Dr Kasperek Franciszek, 22) Knaus Karol, 23) Dr Kohn Maksymilian, 24) Kwiatkowski Jan, 25) Landan Hirsch, 26) Marfiewicz Michał, 27) Mendelsburg Albert, 28) Muczowski Stefan, 29) Nowacki Władysław, 30) Dr Obaliński Alfred, 31) Dr Pareński Stanisław, 32) Dr Paszkowski Franciszek, 33) Dr Paszkowski Stanisław, 34) Dr Pierniązek Karol, 35) Dr Popiel Paweł, 36) Dr hr. Potocki Andrzej, 37) Dr Propper Jan Albert, 38) Pawlikowski Mieczysław, 39) Redyk Wiktor, 40) Rehman Stanisław, 41) Dr Rosenblatt Józef, 42) Dr Rothwein Leon, 43) Rotter Jan, 44) Rząca Karol, 45) Schmelkes Mojżesz, 46) Słęk Franciszek, 47) Słonecki Zenon, 48) Stryjeński Tadeusz, 49) Dr Styczeń Wawrzyniec, 50) Szancer Zygmunt, 51) Dr Szlachetowski Feliks, 52) Szpakowski Witalis, 53) Dr hr. Tarnowski Stanisław, 54) Tilles Emanuel, 55) Tomkiewicz - Woyneko Stanisław, 56) Dr Weigel Ferdynand, 57) Wentzl Konrad, 58) Dr Wiszniewski Ludwik, 59) hr. Wodzicki Antoni, 60) Dr Zoll Fryderyk.

**KRONIKA.**

Kraków 30 czerwca.

— **Aroyksięstwo Rainerowe** powrócił wczoraj o godz. 4 1/2 po południu z Izdebnika i stanął w Grand-hotelu. O godz. 6 1/2 udał się wraz z orszakiem powozami na Wolę Justuską do pałacu księżstwa Marcelego Czartoryjskiego, gdzie na ich cześć odbył się obiad. Z Woli powrócił o godz. 8 1/2 wieczorem do swego mieszkania, z kąd o godz. 10 udał się na dworzec kolejowy i pociągiem kursykiem odjechał do Wiednia, pożegnani przez p. delegata Laskowskiego i dyrektora policyi Dra Korotkiewicza, oraz pułkownika obrony krajowej p. Steinitzę.

— **Obchód jubileuszowy** rok oddziału Towarzystwa pedagogicznego. Po uroczystym nabożeństwie, odprawionem w kościele OO. Franciszkanów przez X. kanonika Pelczara, zgromadził się wczoraj uczestnicy obchodu w sali obrad Rady miejskiej.

Pod wodzą czcigodnego prezesa tu oddziału p. dyr. W. Jabłońskiego, honorowego członka Tow. pedagogicznego, zebrało się liczne grono pań i panów, by obchodzić 25-tą rocznicę istnienia Towarzystwa. Szczególnie licznie był reprezentowany okręg zamiejski pan nauczycielek i nauczycieli; nie brakło także dłużejletnich członków Towarzystwa ze stron dalszych. Obecnością swą zaszczylił zebranie del. p. Laskowski, tudzież członkowie honorowi Tow. pedagog. pp.: prof. Dr H. Jordan, Ekscel. Dr Józef Majer, dyr. Trzaskowski Bron. i Ign. Żółtowski, a nadto prof. Dr Cyfrowski, prof. Dr Lewicki i inspektorowie szkolni pp.: Spis i Rink. Zarząd główny Tow. pedagog. ze Lwowa wystąpił na obchód delegata Dra Warskiego.

O godz. 10 zagał prezes p. Jabłoński uroczystość jubileuszową dłuższą przemową, w której wskazał, iż jedynie podniesieniem poziomu oświaty można nadać jedne i zdrowe podwaliny społeczeństwa. Uczcił panie tej zasady w pracach zasłużonych mężów: s. p. A. hr. Potockiego, Dra Dietla i A. Józefczyka, oddał najwyższe uznanie władzom, które w tym kierunku rozwijać się pozwalają i wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, a zgromadzeni, powstawszy, trzechkrotnie okrzyk ten powtórzyli. Przemówienie czcigodnego prezesa, zachęcające do wspólnej pracy wraz z zacnem duchowieństwem około dobra kraju i ojczyzny, przyjęto z rzesistemi oklaskami.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, wygłosił rada szkolny p. Trzaskowski odczyt na temat: „O wychowawczem zadaniu szkoły ludowej.“ Prelegent określił jasno to zadanie i wskazał wszystkie czynniki, które w tej pracy udział brać powinny, wykazał także zdobyte 25-letniej działalności Tow. pedagog., które uwidoczniły się w zakładaniu gimnazyów żeńskich, szkół dla więźniów, szkół przemysłowych i szkół dla sług, burs nauczycielskich, parków Dra Jordana, korpusów i kolonij wakacyjnych. Bardzo piękny i zajmujący odczyt, przyjęty długotrwałemi oklaskami, zakończył prelegent wezwaniem do usilnej pracy dla dobra społeczeństwa.

Następnie odczytał p. Pająk, kierownik szkoły na Kleparzu, krótki pogląd na 25-letnią działalność krakowskiego oddziału Towar. pedagogicznego i wniósł podziękowanie dla p. L. Żółtowskiego, za ofiarę poczynione na cele wychowawcze. Obecni złożyli wyrazy prawdziwej wdzięczności znanemu przyjacielowi dziatwy i szkolnictwa. Kończony punkt programu wypełniła deklamacya nauczycielki panny J. Zubrzyckiej. Piękny, własnego utworu wiersz p. t. „Szkoła“, wygłoszony z zapalem i największym przejęciem, wywołał burzę oklasków i serdeczne powinszowania zebranych dla tej pracowniczki na polu oświaty ludowej. Następnie del. ze Lwowa p. Dr Warski, wypowiedział koleżeńskie pozdrowienie od zarządu głównego i podziękowanie dla niestrudzonej pracy Oddziału, Dyrektor p. Jabłoński zakończył uroczystość podziękowaniem zebrany za liczne przybycie i prośbą o popieranie celów Towarzystwa.

Wśród pań podczas posiedzenia odpiewały dzieci ze szkoły św. Barbary pieśni polskie i hymn ludowy. Członkom obchodu jubileuszowego rozdano na pamiątkę broszurę, zawierającą wygłoszoną na posiedzeniu przemowę dyr. Jabłońskiego, odczyt dyr. Trzaskowskiego, krótki pogląd na działalność oddziału krakowskiego, odczytany przez dyr. Pająka, wiersz panny J. Zubrzyckiej i spis członków krak. oddziału Tow. pedagogicznego.

Po zamknięciu uroczystego posiedzenia o godzinie 12, nastąpił wybór członków zarządu na rok przyszły i wybór delegata na zjazd do Tarnopola.

W skład zarządu zostali wybrani: prezesem p. dyrektor Wincenty Jabłoński, wiceprezesem p. dyrektor

Andrzej Nizioł, skarbnikiem prof. Prysak, sekretarzem prof. Parczyński. Do zarządu weszli pp.: inspektor Spis, dyr. Pająk i nauczyciel Wojtyła. Delegatem na zjazd Tow. pedagog. w Tarnopolu wybrano p. kierownika Myszała z Zabierzowa.

O godz. 2 odbyła się wspólna ucza koleżeńka w hotelu pod Różą. Pierwszy toast wniósł prezes oddziału p. dyrektor Jabłoński na cześć członków honorowych w ręce p. rady Bronisława Trzaskowskiego, który odpowiedział piękniei słowy i toastował na cześć nauczycielstwa w ręce jubilat-nauczyciela p. Mateusza Bieleckiego z Bielna. Trzeci toast, na cześć krakowskiego oddziału, podnosząc jego żywotność, prace i zasługi, wniósł delegat Towarzystwa pedagog. Dr Warski. P. inspektor Rink pil na cześć zarządu głównego, dalej p. Parczyński na cześć pań, p. Waciga na cześć komitetu urządzającego jubileusz, wreszcie członek honorowy p. Ignacy Żółtowski wniósł toast: Kochajmy się. Zebranie koleżeńskie przeciągnęło się do godziny 6 wieczorem.

(B. F.)

— **Odczyty** z zakresu nauk przyrodniczych i lekarskich przez profesorów Uniw. Jagiellońskiego, które w jesieni b. r. odbywać się będą na powiększonym funduszu budowy domu akademickiego i na dochód Towarzystwa wzaj. pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiell., zapowiadają się bardzo dobrze. Oprócz poprzednio ogłoszonych wykładów prof. Dra Bujdyla, prof. Dra Cybulskiego i prof. Dra Witkowskiego, zgłosili w ostatnich dniach odczyty: prof. Dr Jordan, prof. Dr Korczyński, prof. Dr Szajnocha i doc. Dr Trzebięky.

— **W ogrodzie strzeleckim** odbędzie się jutro koncert chóru „Lutni“ pod kierunkiem dyrektora A. Steibelta, a ze współudziałem orkiestry 13 pulku pod kierunkiem kapelmistrza p. Hocka. Program koncertu, rozpoczynającego się o godz. 6 wieczorem, jest zajmujący i urozmaicony.

— **Projekt kontraktu o dzierżawę teatru** został już, jak się dowiadujemy, przed kilku tygodniami przedłożony Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia. Sprawa ta wymaga szybkiego załatwienia, bo od tego zależnem jest otwarcie w b. r. nowego teatru. Celem uchylecia wszelkiej w tej mierze zwłoki, Rada upoważniła p. prezidenta miasta, aby po otrzymaniu odpowiedzi Wydziału kraj., ogłosił bezzwłocznie konkurs dzierżawy z terminem 14-dniowym. Jeżeli więc odpowiedź Wydziału krajowego szybko nadejdzie, natenczas mogłaby w lipcu jeszcze Rada dokonać wyboru przyszłego przedsiębiorcy teatralnego. Później bowiem zebranie kompletu Rady połączone będzie z trudnościami, albowiem wielu radców zwykle z początkiem sierpnia wyjeżdża na wakacye.

— **Na weteranów wojsk polskich** z roku 1831 złożyli w czerwcu: Po 1 złr. pp. Edward Stefański, Stanisław Machniewicz, Ignacy Kwiklier, Teofil Broniewski, Dr Antoni Molicki, Stefan Minski, Ignacy Rogawski, Włodzimierz Ritterschild, Antoni Bocheński, Józef Kwiciński, Edward Żuliński, Adolf Nowak, bar. Antoni Romaszkan, Stefan Stolzman, Z. D., Teofil Rozmarynowicz. Po 2 złr. pp. W. Niewiarowski, Teofil Zarembki, Adam Gustaw, Kazimierz Truskolaski, Kazimierz Langie, Franciszek Jaugustyn, Gustaw Traczewski, Władysław Chwalibogowski, Hipolit Filochowski, Czesław Kamiński, Franciszek Kroebl, Teodor Gajdzicz, Tadeusz Marcin, Witold Zelechowski, Bronisław Krause, Juliusz Marcin, Dyonizy Wolosiński, Włodzimierz Znamirowski. Po 3 złr. K. L. Adolf Hubacek, Jan Geisler, Józef Mrazek, pani Eugenia Borkowska. Po 5 złr. pp. Henryk Schwarz, dyrektor Kieszkowski Henryk, naczelnik Kieszkowski Czesław, Edward Homolacz, hr. Janusz Tyszkiewicz. Po 10 złr. pp. Władysław Grabowski, dyrektor Słonecki Zenon. 12 złr. 50 ct. przez redakcyę *Nowej Reformy*. 20 złr. p. Fregę. 25 złr. Wydział rząd powiatowy w Samborze.

Dochoły w czerwcu wyniosły 172 złr. 50 ct. Rozchody 526 złr. 19 ct. Niedobór pokryto subwencyą Wydziału krajowego.

— **Na koloniję leczniczą** dla dzieci skrofulicznych w Rabce złożono: p. Marya Dąbska z Rudny 10 złr., składka panien w dniu egzaminu na pensyonacie pp. Falskiej i Maciejowskiej 8 złr. 55 ct.

— **Mianowania** Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego Edwardowi Schäfferowi w Złoczowie przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w staly stan spoczynku tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Józefa Karpińskiego asokultantem sądowym dla swego okręgu.

— **Walny zjazd** ochotniczych straży pożarnych odbędzie się w d. 8 i 9 lipca we Lwowie.

— **„Muzeum“** zeszły za czerwiec i lipiec, wyjdzie w pierwszych dniach lipca. Redakcya uprasza tych szanownych odbiorców, którzy w tym czasie zmieniają miejsce swego pobytu, o podanie administracyi *Muzeum* (Lwów, ul. Chorążczyzny, L. 12) dokładnego adresu, pod którym zeszły ma im być wysłany.

— **Rozwiązanie stowarzyszeń ruskich.** Istniejące we Wiedniu ruskie stowarzyszenia akademickie „Sicz“ i „Bukowina“, zostały przez władze rozwiązane. Do nosi o tem *Dilo*, nie podając bliższych szczegółów i powodów rozwiązania.

— **Ze Szczawnicy** telegrafują nam, iż wczorajsza ulewa poczyniła tam znaczne szkody, szczególnie w parku zakładowym. Komunikacya nie jest jednak nigdzie przerwana.

— **Słub.** We Wrocławiu, w prywatnej księżce biskupiej kaplicy pobłogosławionym został w dniu 28 b. m. przez X. kardynała Koppa związek małżeński między Drem Stanisławem Larysz Niedzielskim, marszałkiem wielickim i postem na sejm kraj., synem sp. Erazma i Emmy z Komarów Niedzielskich, a hr. Apoloniją Colonna Walewską, córką Maryi z hr. Witold Aleksandrowiczów i Stanisława Colonna Walewskiego, b. referendarza Stanu król. polsk. Po skończonym obrzędzie kościelnym, któremu również Ojciec św., tudzież Eminencya X. kard. Dunajewski i krewny panny młodej X. kardynał Ledóchowski błogosławieństwa użyzyć raczyli, rodzice panny młodej podejmowali orszak weselny uczta, w czasie której odczytano przeszło 200 telegramów z różnych dzielnic Polski, obecny zaś poseł na sejm kraj. Dr Fr. Paszkowski wręczył adres gratulacyjny z podpiśaniem członków reprezentacyi powiatowych, miast i gmin wiejskich, kółek rolniczych i w ogóle instytucy, których Dr Niedzielski jest członkiem, co za niezwykły objaw uznania dla jego zasług obywatelskich uważać należy. — Po śniadaniu państwo młodzi, odprowadzeni przez liczne grono krewnych i przyjaciół, wśród których reprezentowane były rodziny: hr. Platerów, hr. Wielopolskich, Uznańskich, hr. Aleksandrowiczów, i wielu innych, opuścili Wrocław, udając się w dłuższą podróż po Szwecyi i Norwegii.

Jutro w kościele archiepiskopalnym N. M. Panny o godz. 6 wieczorem pobłogosławiony zostanie związek małżeński między p. Adamem Dobrowskim, artystką teatru lwowskiego.

W Ludomach odbędzie się dnia 5 lipca b. r. ślub

p. Stanisława hr. Benzelstjerna-Engestooma, syna Wawrzyńca, z panną Anną Zablocką, córką pp. Henryka i Maryi Zablockich.

— **Gimnazjum OO. Jezuitów w Chyrowie** zwiędził przed kilku dniami wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dr Bobrzyński. Po Mszy św. przestawili X. rektor Christian p. wiceprezydentowi grono nauczycielskie, w którego skład wchodzi 9 nauczycieli świeckich, a 18 księży zakonu OO. Jezuitów z X. dyrektorem Waszicą na czele. P. wiceprezydent rozmawiał z każdym nauczycielem, a potem w świetnym przemówieniu wskazał cel i zadanie tego zakładu, który, wychowując i kształcąc młodzież zamożniejszą, a nieskrępowany przepisami, jakie wiążą gimnazya publiczne, może i powinien wydać w pewnych kierunkach owoce świetne; w każdym razie zaś żąda można, ażeby zakład ten, w lepszych postawiony warunkach, ubiegał się też o lepsze z gimnazjami publicznemi. Uwydatnił przytem, że władza szkolna wymagać wprawdzie musi, ażeby gimnazjum to działanie swoje rozwijało w ramach obowiązujących ustaw; nie jest jednak i nie może być temu przeciwną, że zakład ten w pewnych kierunkach, a mianowicie co do intencyjnego rozwoju fizycznego młodzieży, wyjdzie poza zwykły szablon.

Potem udał się p. wiceprezydent do sali rekreacyjnej, gdzie się zgromadziły wszyscy uczniowie w liczbie przeszło 400, grono nauczycielskie i personal dozoru. Na estradzie ustawiła się kapela studencka, w liczbie 60, i wykonała 3 utwory muzyczne, poczem uczeń VII klasy, Stanisław Glowacki, wygłosił mowę powitalną, dziękując dostojnemu wzytawcy za odwiedziny. P. wiceprezydent przypomniał młodzieży jej obowiązki i wezwał ją do wytrwałej pracy. Następnie zwiędził Dr Bobrzyński muzea, dormitarzy, reformatory i gabinety szkolne, wyrażając się pochlebnie o wszystkich częściach olbrzymiego tego zakładu. W poniedziałek dnia 26 b. m. zwiędził p. wiceprezydent kilka klas, a o godz. 12 miał odjechać do Sanoka na wycieczkę tamtejszego gimnazjum. X. rektor, mając do dyspozycyi pociąg spacerowy, przeznaczył na majówkę, zaimprovizował wycieczkę do najbliższej stacyi Skwarzawy, aby cała młodzież miała sposobność pożegnać dostojnego gościa. Na stacyi Skwarzawa odegrała kapela studencka kilka marszów, a kiedy Dr Bobrzyński wsiadł do zwyczajnego pociągu, wnieśli wszyscy okrzyki na cześć miłego gościa.

— **Z Warszawy** donoszą, że choroba Andriolego, już od sześciu z górą tygodni przykuwająca go do łóża, była groźna; dzięki wszakże troskliwej opiece lekarzy Baranowskiego, Kosiniego i innych, przed kilku dniami, jak się zdaje, nastąpił w niej przełom pomyślny, pozwalający mieć nadzieję, że pacjent będzie mógł niezadługo wyjechać do jakiej stacyi klimatycznej, gdzie zdrowie ostatecznie odzyska.

— **Carewicz** przejechał przedwczoraj przez Berlin w drodze do Londynu, gdzie będzie obecnym na weselu ks. York. Carewicz przetrzymał się tylko 2 godziny w Berlinie, które przejeździł w hotelu ambasady rosyjskiej.

— **Menonici.** *Warsz. Gub. Wied.* piszą: Pastor luteranski w Gombinie, w pow. gostyńskim, zawiadomił, że menonici zupełnie odsunęli się od kościoła ewangelicko-anguburskiego, do świątyni nie uczęszczają i nie uznają władzy duchownej pastora. Pastor oświadczył przytem, że nauka menonitów nie zawiera nie szkodliwego, ani sprzeciwiającego się istniejącemu porządkowi rzeczy. Obecnie wydano rozporządzenie, aby surowo zabraniać zbierania się menonitów i przyjmowania kaznodziejów wędrownych, nieposiadających piśmiennego pozwolenia władzy miejscowej.

— **Porucznik Segonzac**, podejrzany o morderstwo towarzysza swego Quiquereza, został aresztowany w zamku Bombon. Referat sędziego śledczego brzmi bardzo obciążająco dla obwinionego.

— **Le docteur Pascal**,<sup>o</sup> ostatnia powieść Zoli, wyszła już w książce. Ponieważ powieść ta jest zamknięciem cyklu Rougon-Macquartów, przeto wydawcy Zoli pp. Charpentier i Fasquelle urządzili wielkie śniadanie na rzecz znakomitego powieściopisarza. Podczas uczyły wielkie wrażenie wywarł następujący niespodziewany epizod. Już wstawano od stołu, kiedy generał Jung zbliżył się do kieliszkiem do Zoli i zawałot: Mój drogi przyjacielu! Napisałeś „Pogrom“,<sup>o</sup> spowiedziam się, że kiedyś dasz nam „Zwycięstwo“. Na to Zola zerwał się i z gęstem nie do opisania, zawałot: „Generale, to twoja rzecz!“

— Dnia 29 czerwca przed południem pogoda, gorąco, po południu burza z ulewą; termometr rano doszedł w cieniu do +28.0 od 14.8 C. Barometr się podnosi; o godzinie 7 rano dnia 30 czerwca stan jego był 744.0 mm., termometru +17

grode, ofiarowaną przez ks. Windischgratza, przyznali sędziowie porucznikowi Götzwowi (koń „Kastor“), drugą nagrodę barona Lohneysena rotmistrzowi Fischerowi (koń „Clowin“), trzecią hr. Jul. Bielskiego porucznikowi Selranowi (koń „Gypra“).

Czwartym biegiem był bieg myśliwski o nagrodę honorową, ofiarowaną przez miłośnika jazdy konnej. Meta wynosiła 4,000 m. Od startu wyruszyły tylko dwa konie: walcach „Bajronista“ p. Stanisława Ostaszewskiego i walcach „Dewajtis“ p. St. Pieńczykowskiego. Koni dosiedli sami właściciele. W pierwszej chwili trudno było orzec, kto ma szansę zwycięstwa. „Bajronista“ szedł pierwszy, za nim podążała chęży „Dewajtis“. Gdy przyszło do wzięcia przeszkody, ustawionej na przeciw parteru, oba konie zbroczyły z toru. Pan Ostaszewski nawrócił swego konia, który, namiętniejszy się, wziął przeszkodę; natomiast koń p. Pieńczykowskiego skoczył w bok po raz drugi i, przeskakując przez boczną baryerę, rznął wraz z jeźdźcem na ziemię. Wobec tego p. Pieńczykowski, szybko się podniósł, dał już za wygraną, a p. Ostaszewski przebieł sam bez współzawodnika oznaczoną metę i wziął nagrodę. Publiczność powitała go oklaskami. Totalizator płacił tylko 12 złr. P. Pieńczykowski odniósł lekką kontuzję w rękę.

Na zakończenie odbyła się jeszcze gonitwa myśliwska o nagrodę honorową. Mastrem był por. Miklos. W gonitwie wzięli udział: kapitan baron Hohenbühel i por. Holler, Chorinsky i Müller. Przy przeszkodzie koń, na którym jechał por. Chorinsky, potknął się i zrzucił jeźdźcę. Por. Chorinsky atoli nie wypuścił z rąk engli i dosiadłszy napowrót konia, popędził za innymi i po niezakim czasie nawet się zrównał. Gdy master dał znak jeźdźcom do ostatecznego wysięgu, wysunął się silnie naprzód baron Hohenbühel, a za nim pedził por. Chorinsky i kto wie, czy ten ostatni nie byłby zwyciężył, gdyby koń nie był za bardzo sforsowany. Zwyciężył więc rotmistrz Hohenbühel i wziął w nagrodę przelśniący srebrny puhar. — Totalizator nie fungował.

Wysięgi dzisiejsze poprzedził bieg klasowy z placu wyścigów do Derewacza i napowrót. Starterzy pp. Bol. Augustynowicz i Michał Garapich wypuścili w pauczach 6-minutowych cztery dwukonne zaprzęgi w następującym porządku: Pp. Adama Trzecińskiego, Wład. Plockiego, Jana Rosenstocka i Stanisława Ostaszewskiego. — Na pierwszym wózku jako sędzia jechał p. Świcki, na drugim p. Józef Krzysztofowicz, na trzecim p. Witold Trzeciński, a na czwartym p. Mazewski. Powozili właściciele.

Pierwszy stanął u mety p. Ostaszewski, któremu przyznano nagrodę, w dwie minuty później nadjechał p. Wł. Plocki, po dalszej minucie p. Trzeciński, a w końcu po upływie jeszcze ośmiu minut p. Jan Rosenstock.

Zbiżamy się do końca tegorocznego meetingu. Dziś dzień ostatni, jak było zresztą do przewidzenia, najbardziej ożywiony. Pogoda od rana przelśniła — bardzo już dawno nie mieliśmy dnia tak pięknego. Po mieście kursuje mnóstwo ekwipaży prywatnych, powozów, facetonów, węgierskich bryczek i tarantasów, nie brak nawet żydowskich budek. Dorożki co do jednej zmobilizowane. — Wszystko to spieszy na tor, który też dzisiaj niezwykłe barwny i kipiący życiem przedstawia widowisko.

Bieg pierwszy o nagrodę austriackiego Jockey Clubu 1000 złr. Z mianowanych 14 koni stanęły u startu tylko 4: Wacł. hr. Baworowski-ogier „Atheist“, nadpor. hr. Erlangera klacz „Pojacza“, hr. Zdenka Kinsky'ego ogier „Koraszak“ i Fel. Seazighiny klacz „Volosca“. Cały obieg prowadził bardzo pięknie „Volosca“, u ostatecznych dopiero chwilała dała się wyprzedzić „Pojacy“, która też pierwsza do mety przybyła. Drugą naturalnie była „Volosca“. Totalizator wypłacał 20 złr. za 5 złr.

Bieg drugi (bieg sprzedaży ogierów) o nagrodę ministerstwa rolnictwa 1,300 złr. (1000 złr. pierwszymu, 300 złr. drugiemu koniowi). Meta pierwszemu, 300 złr. drugiemu koniowi. Z mianowanych koni ośmiu startowały trzy, mianowicie Jana Mazewskiego ogier „Pan Fikalski“, Stan. Pieńczykowskiego ogier „Prezent“ i Mściława Zakrzewskiego ogier „Kohinor“. I znowu powtórzyła się ta sama historia, co w poprzednim biegu. Prowadził bieg wytrwale „Prezent“ — pierwszy jednak przybył do mety „Kohinor“, który widocznie się rezerwował. Drugi przybył do mety, również w ostatniej chwili, wyprzedzając nieszczyśliwego „Prezenta“, — Pan Fikalski. Totalizator wypłacał 10 złr. za 5 złr.

Bieg trzeci. Nagroda Lwowska Towarzystwa 3000 złr. (2000 złr. pierwszemu, 1000 złr. drugiemu koniowi). Meta 3200 m. Mianowanych koni 10. Do startu stanęły: Józefa Krzysztofowicza ogier „Kordyan“, Mr. Newfielda ogier „Frank“, Stanisława hr. Siemienińskiego klacz „Polanka“, Jana hr. Tarnowskiego klacz „Telimena“ i Mściława Zakrzewskiego ogier „Hajdamaka“. Pierwszy do mety przybył „Frank“, druga „Polanka“. Totalizator wypłacał 21 złr. za 5 złr.

Bieg czwarty. Nagroda 500 złr., ofiarowana przez hr. Romana Potockiego. Bieg z płotami (Hurdle-race), meta 2400 m. Mianowanych koni trzynastu; u startu stanęły: nadporucznika bar. Erlangera ogier „Stróż“, nadpor. hr. Józefa Fürstenberga „Freak“, hr. Zdenka Kinsky'ego walcach „Courage“ i nadporucznika hr. Wilhelma Stahrenberga ogier „Harald“. Pierwszy u mety stanął „Harald“, drugi „Stróż“. Totalizator płacił 11 złr. za 5 złr.

Bieg piąty. Oficerski bieg myśliwski (steep-chase) o nagrodę 1000 złr. austriackiego Jockey-Clubu. 800 złr. pierwszemu, 200 złr. drugiemu koniowi. Meta 4000 metrów. Z mianowanych czteremastu koni stanęły u startu: porucznik hr. Fürstenberga walcach „Friser“ (jeździec nadporucznik hr. Chorinsky); nadpor. Arpada Hummla klacz „Remeng“ (jeździ właściciel); porucznik F. Kollera walcach „Harry-Hall“ (jeździ właściciel); nadporucznika hr. Lasoekiego klacz „Serenity“ (jeździ właściciel); nadporucznika hr. Wilhelma Stahrenberga klacz „Eudora“ (jeździ właściciel); nadporucznika Wiktora Strzygowskiego klacz „Princess“ (jeździ nadporucznik Miklos) i rotmistrza F. Wiesauera klacz „Caroline“ (jeździ porucznik bar. Eltz). Od początku można było rozpoznać, że główna walka rozegra się między trzema wybornymi jeźdźcami: hr. Stahrenbergiem, porucznikiem Miklosem i hr. Chorinskyem, którzy prawie równo trzymali się na przodzie. Ostatecznie udało się hr. Stahrenbergowi wyprzedzić

swych groźnych rywali — i on też pierwszy stanął u mety. Drugim był por. Miklos. Bieg ten przedstawiał się bardzo pięknie, wszystkie bowiem przeszkody brały być jeźdźców z precyzją i elegancją, a co najważniejsze, obeszło się bez żadnego wypadku. Totalizator wypłacał 11 złr. za 5 złr.

Bieg szósty (pocieszenia, Beaten-Handicap). Zwycięzca otrzymuje część wkładki i 2000 złr. ofiarowanych przez Towarzystwo. Meta 1,600 m. Do biegu tego zgłoszono się cztery konie, mianowicie: hr. Fürstenberga ogier „Drawn-can-sir“, hr. Stan. Siemienińskiego ogier „Viellicht“, hr. Zdenka Kinsky'ego ogier „Moritz“ i Jana Mazewskiego klacz „Lithuania“. Nagrodę wziął „Drawn-can-sir“, który po krótkiej walce z „Lithuaną“ wysunął się naprzód i stanowisko to do końca utrzymał. Totalizator wypłacał 13 złr. za 5 złr.

Tym biegiem zakończyły się dzisiejsze, a zarazem tegoroczne wyścigi lwowskie.

Sprawy sądowe.

Kraków 28 czerwca.

(Rozprawa przeciw X. Stanisławowi Stojalowskiemu).

(Dokończenie).

Sprawa X. Stanisława Stojalowskiego, tocząca się przez 8 dni przed trybunałem sędziów przysięgłych w Krakowie, zakończyła się we środę po godzinie 11 w nocy. Na zadane sobie pytania odpowiedzieli przysięgli, jak następuje: 1) Na pytanie pierwsze główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że w broszurze p. n.: Vor das Weltgericht, Veruntreuung oder Oppressionspolitik z daty Cieszyn 15 czerwca 1892, napisanej przez Stanisława Stojalowskiego, wydanej i wydrukowanej z jego polecenia w drukarni „Macierzy katolickiej“ w Czary, przez treść tę, zamieszczonego na stronie 12, pogardę i nienawiść przeciw osobie Najjaśniejszego Pana wnieść usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 12 głosami nie.

2) Na pytanie drugie główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że w broszurze p. n.: Vor das Weltgericht, Veruntreuung oder Oppressionspolitik z daty Cieszyn 15 czerwca 1892, napisanej przez Stanisława Stojalowskiego, wydanej i wydrukowanej z jego polecenia w drukarni „Macierzy katolickiej“ w Czary, przez treść tę, zamieszczonego na stronie 12, pogardę i nienawiść przeciw osobie Najjaśniejszego Pana wnieść usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 4 głosami tak, 8 nie.

3) Na pytanie trzecie główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że w broszurze p. n.: Vor das Weltgericht, Veruntreuung oder Oppressionspolitik z daty Cieszyn 15 czerwca 1892, napisanej przez Stanisława Stojalowskiego, wydanej i wydrukowanej z jego polecenia w drukarni „Macierzy katolickiej“ w Czary, wzywał i pobudzał stany i klasy do nieprzyjaznych kroków przeciw pojedynczym klasom i stanom towarzystwa społecznego i mieszkańców państwa do łączenia się w nieprzyjazne sobie stronnictwa wzywał i skłonił usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 4 głosami tak, 8 nie.

4) Na pytanie czwarte główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że jako wydawca i odpowiedzialny redaktor periodycznego czasopisma p. t.: Słowa prawdy, wydawanego i drukowanego w Czary na Węgrzech, w Galicyi rozszerzanego, polecił wydrukować znane mu dobrze z treści artykuły, a mianowicie: a) w numerze z datą „W Czary 25 czerwca“ artykuł p. t.: „Gwałty galicyjskich sędziów“, b) w numerze z datą „W Czary 3 września 1892“ artykuł p. t.: „Rządy starostw galicyjskich“ z podpodziałem „Pan satrapa, starosta w Lisiku“, c) w numerze z datą „W Czary 24 września“ artykuł p. t.: „Galicyjska czy austriacka sprawiedliwość“, a we wszystkich tych drukowanych artykułach przez lenie, wzywanie, nieprawdziwe podanie i przekierowanie rzeczy usiłował i rozstrzygnięcia administracyjnych i sądowych władz w powadze poniżyć i innymi do nienawiści, pogardy i bezasadnych zażaleń przeciw tymże, tudzież przeciw pojedynczym organom rządu pod względem ich urzędowania pobudzić? — odpowiedzieli przysięgli 4 głosami tak, 8 głosami nie.

5) Na pytanie piąte główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że jako wydawca i odpowiedzialny redaktor periodycznego czasopisma „Wieniec polski“, wydawanego w Cieszynie, a drukowanego w Czary na Węgrzech, polecił wydrukować w Nrze 8 (wyjątkowym) tegoż czasopisma w Czary 15 listopada 1892“ napisane przez siebie artykuły z n. „Uciekanie włościan do Rosyi“ i „Listy do przyjaciół „Wienca“. Odezwa do wszystkich abonentów i czytelników, a we wszystkich tych drukowanych artykułach przez lenie, wzywanie, nieprawdziwe podanie i przekierowanie rzeczy, usiłował i rozstrzygnięcia administracyjnych i sądowych władz w powadze poniżyć i innymi do nienawiści, pogardy i bezasadnych zażaleń przeciw tymże, tudzież przeciw pojedynczym organom rządu pod względem ich urzędowania pobudzić? — odpowiedzieli przysięgli 1 głosem tak, 11 nie.

6) Na pytanie szóste główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że napisał, dał wydrukować i rozesał między włościan w Galicyi pismo ulotne pod tytułem: „List do szanownych czytelników i przyjaciół naszych“, z datą „W Czary, w dniu św. Marka 1892“, zaopatrzone przez lenie, wzywanie, nieprawdziwe podanie i przekierowanie rzeczy, usiłował i rozstrzygnięcia administracyjnych i sądowych władz w powadze poniżyć i innymi do nienawiści, pogardy i bezasadnych zażaleń przeciw tymże, tudzież przeciw pojedynczym organom rządu pod względem ich urzędowania pobudzić? — odpowiedzieli przysięgli 3 głosami tak, 9 nie.

7) Na pytanie siódme główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że jako wydawca i odpowiedzialny redaktor periodycznego czasopisma z napisem: „Słowa prawdy“, wydawanego w Czary na Węgrzech, w Galicyi rozszerzanego, polecił wydrukować znane mu dobrze z treści artykuły, a mianowicie: a) w numerze z datą: „W Czary 25 czerwca“ artykuł p. t.: „Gwałty galicyjskich sędziów“, b) w numerze z datą: „W Czary 24 września“ z napisem: „Galicyjska czy austriacka sprawiedliwość“, a w tych drukowanych artykułach starał się pobudzić i skłonił włościan do nieprzyjaznych kroków przeciw pojedynczym klasom i stanom towarzystwa społecznego i mieszkańców państwa do łączenia się w nieprzyjazne sobie stronnictwa wzywał, pobudzał i skłonił usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 5 głosami tak, 7 nie.

9) Na pytanie dziewiąte główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że napisał, dał wydrukować i rozesał między włościan w Galicyi pismo ulotne p. t.: „List do szanownych czytelników i przyjaciół naszych“ z datą „W Czary w dniu św. Marka 1892“, zaopatrzone w tym drukowanym piśmie ulotnym starał się pobudzić i skłonił włościan do nieprzyjaznych kroków przeciw pojedynczym klasom i stanom towarzystwa społecznego i mieszkańców państwa do łączenia się w nieprzyjazne sobie stronnictwa wzywał, pobudzał i skłonił usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 3 głosami tak, 9 nie.

10) Na pytanie dziesiąte główne: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że pismo drukowe p. t.: „Kalendarz katolicki „Wienca i Peczorki“ na rok pański 1893, który jest rękopisem, a w tym drukowanym piśmie ulotnym starał się pobudzić i skłonił włościan do nieprzyjaznych kroków przeciw pojedynczym klasom i stanom towarzystwa społecznego i mieszkańców państwa do łączenia się w nieprzyjazne sobie stronnictwa wzywał, pobudzał i skłonił usiłował? — odpowiedzieli przysięgli 6 głosami tak, 6 nie.

11) Na pytanie pierwsze dodatkowe: Czy oskarżony X. Stanisław Stojalowski winien jest, że w broszurze p. n.: Vor das Weltgericht — Veruntreuung oder Oppressionspolitik z daty Cieszyn 15 czerwca 1892 r., napisanej przez Stanisława Stojalowskiego, wydanej i wydrukowanej z jego polecenia w drukarni „Macierzy katolickiej“ w Czary, przez treść tę, zamieszczonego na stronie 12, część winną Najj. Panu naruszył? — odpowiedzieli przysięgli 2 głosami tak, 10 nie.

Na podstawie tego werdyktu, odczytanego przez zwierzchnika ławy przysięgłych p. Napoleona Ekielskiego, uwolnił trybunał X. Stojalowskiego od oskarżenia, poczem też około północy został X. Stojalowski z więzienia wypuszczony.

Dział ekonomiczny.

IX Walne Zgromadzenie Towarzystwa Kółek rolniczych odbędzie się w Krakowie w dniach 4 i 5 lipca b. r. Porządek dzienny: 1) Zagajenie Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie wyborów delegatów Kółek rolniczych. 3) Sprawozdanie Zarządu głównego z czynności Towarzystwa za rok 1891 i 1892. 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z użycia funduszy Towarzystwa za rok 1891 i 1892. 5) Wybór 18 członków Zarządu głównego (§ 19 statutu). 6) Wybór komisji rewizyjnej (§ 27 statutu). 7) Zmiana statutu. 8) Sprawozdanie z przetrzymanych wniosków Zarządu głównemu na VIII Walnym Zgromadzeniu. 9) Wnioski P. T. członków (§ 29 statutu). 10) Wykłady i pouczenia. 11) Losowanie zakupionych doborowych narzędzi rolniczych i innych przedmiotów pomiędzy uczestnikami Zjazdu włościan.

Doroczne Walne Zebranie Towarzystwa wzajemnej pomocy rokdzielników i przemysłowców krakowskich odbędzie się w sali Rady miejskiej w poniedziałek dnia 3 lipca o godzinie 3 po południu.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu. Kraków 30 czerwca.

Z powodu utrudnionego obrotu na mąkę młyny tutaj posiadają na składach znaczne zapasy i obecnie ograniczają się w miewie, a przez to warunki obrotu coraz stają się trudniejsze. Pomimo to targ dzisiejszy odbył się w uosposobieniu dość dobrym, a to dlatego, że jeźmień i owies na wywóz kupowano chętnie, więc popyt w tym kierunku i na inne produkty oddziałał pomyślnie. — Ceny pszenicy utrzymały się. Żyto sprzedawano cokolwiek taniej.

Placono pszenicę białą 9— do 9 1/2, czerwona 8 7/5 do 9 2/5, żółta 8 7/5 do 9 2/5 złr.; żyto 7— do 7 40 złr.; jeźmień browarny 6 30 do 6 65, na kasze 6 30 do 6 40 złr.; owies 7 25 do 7 60 złr.; rzepak — do — złr.; koniency czerwona — do —, białą — do — złr.; wszystko za 100 kilogramów.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. Wiedeń 26 czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 1537, węgierskich 1276, niemieckich 1369; razem 4,182 sztuk. Płacono galicyjskie 53—57, osoblwe 58—60, węgierskie 52—57; osoblwe 59—61, niemieckie 54—60, osoblwe 62—63 złr. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń 27 czerwca. Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogacizny galicyjskiej 2300 sztuk. Płacono 32—38—40 złr. za 100 kilo żywej wagi.

Telegramy własne „Czasu“. Berlin 30 czerwca. Köln. Ztg donosi z Belgradu, że królowa Natalia w liście do króla Aleksandra odradzała mu podniesienie oskarżenia

przeciw poprzedniemu liberalnemu gabinetowi. Tej samej treści pismo przesłał również car. Król Aleksander wyjedzie za trzy tygodnie za granicę, gdzie spotka się z ojcem. Petersburg 30 czerwca. Car z carową wyjechał do Finlandyi.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 30 czerwca. W gmachu tutejszej politechniki odbyło się wczoraj uroczyste zgromadzenie z powodu setnej rocznicy urodzin wina lazey śrubby okretowej Józefa Kessla. Na obchodzie obecni byli komendanci marynarki. Rada dworu Haufler wspominał w swej mowie o boleśnej stracie, jaką poniosła Anglia przez zatonięcie statku „Victoria“, wyrażając zarazem głębokość tego powodu współczucia.

Wiedeń 30 czerwca. Polit. Corresp. donosi: Cesarz udaje się 2 sierpnia naprzód do Gastein, a następnie do Ischl. Dzisiaj przyjął cesarz ambasadora angielskiego Pageta na pożegnanej audyencji, a zarazem następcę tegoż Monsona na audyencji powitalnej. Popołudniu przyjęty został na audyencji prywatnej ambasador francuski Decrais.

Wiedeń 30 czerwca. Dzisiaj przed południem odbyło się w obecności Cesarza uroczyste otwarcie pawilonu dla chorych na dyfteryję dzieci w szpitalu św. Anny. W uroczystości wzięło udział: minister oświaty Gautsch, burmistrz Prix, rektor Ludwigo, oraz dyrektor szpitala Widerhofer. Cesarz wyszczególnił wiele osób rozmową i zwręczał przez pół godziny gmach, wyrażając się jak najpochlebniej o stosownym urządzeniu szpitala.

Wiedeń 30 czerwca. Minister handlu bar. Bacquehem powrócił tu dzisiaj rano. Wiedeń 30 czerwca. W urzędzie spraw zagranicznych nastąpiła dzisiaj przed południem wymiana ratyfikacji traktatu handlowego i konwencji weterynarskiej, zawartej pomiędzy Austro-Węgrami a Serbią.

Buda-Peszt 30 czerwca. Budapest Corresp. donosi, że na plany obw. Dunaju, których budowa ukończona ma być do r. 1896, rozpisany zostanie wkrótce konkurs międzynarodowy ze znacznymi nagrodami.

Berlin 30 czerwca. Reichsanzeiger zestawia następujący ostateczny rezultat wyborów: Wybrano 74 konserwatystów, 24 kandydatów partii państwowej, 50 narodowo-liberalnych, 12 członków związku wolnomyślnego, 24 kandydatów wolnomyślnych partii ludowej, 11 członków południowo-niemieckiej partii ludowej, 96 członków centrum, 7 welfów, 44 socjalnych demokratów, 16 antysemitów, 19 Polaków, 9 dzikich, 1 Duńczyka, 7 „protestujących“ Alzateczyków i 3 Alzateczyków, którzy się oświadczyli za projektem wojskowym. Konserwatyści zyskali zatem 6 nowych mandatów, partya państwowa 6, narodowo-liberalni 8, południowo-niemiecka partya ludowa 1, socjalni demokraci 8, Polacy 2, antysemita 10, dzy 3. Natomiast stracili: związek wolnomyślny i wolnomyślna partya ludowa razem 32 mandaty, centrum 9, welfowie 3.

Pirnasens 30 czerwca. Wczoraj rano ponowili się tu groźne rozruchy, tak, iż dopiero interwencya wojskowa przywróciła porządek.

Paryż 30 czerwca. W Cete zaszyły wczoraj 2 wypadki śmierci na cholera. W Tulonie zasłabło onegdaj 7, w Hyeres zaś 2 osoby.

Paryż 30 czerwca. Dyrektor dziennika Gaulois, Mayer, zeznał przed sędzią śledczym, że Norton już w marcu ofiarował mu kopno owych sfałszowanych dokumentów. Mayer propozycyę tę odrzucił, a ogłosił tylko pochodzącą od Nortona wiadomość o abdykacyi królowej Wiktoryi. Norton podniósł przed Mayerem swoje stosunki w ambasady angielskiej.

Paryż 30 czerwca. Carnot wyjechał wraz z rodziną do Marly. Madryt 30 czerwca. Królowa-rejentka podpisała dekret, wstrzymujący dalsze przeprowadzenie reformy wojskowej.

Zofia 30 czerwca. Onegdaj o godzinie 9-tej wieczorem odbyło się pierwsze przyjęcie w dworze. Około 600 osób wzięło udział w defiladzie przed księciem Ferdynandem i jego żoną, którzy zajęli miejsce na tronie.

Belgrad 30 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza austriacko-serbski traktat handlowy wraz z konwencyą weterynarską.

Petersburg 30 czerwca. Wbrew doniesieniom dzienników zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, że rokowania w sprawie rosyjsko-niemieckiego traktatu nie zostały bynajmniej zerwane.

Konstantynopol 30 czerwca. Minister listy cywilnej Mikael effendi Portokal, zatrzymując swą tekę, mianowany został generalnym dyrektorem dla pośrednich podatków w miejsce Hasana Fehmi'ego, zamianowanego generalnym gubernatorem Smyrny.

Kwarantannę dla proweniencyj z południowej Francyi przedłużono do dni pięciu.

Konstantynopol 30 czerwca. W sprawie kroków, poczynionych w ciągu ostatnich dni u sultana w celu wyjednania zmiany w wyroku, zapadłym w procesie Armeńczyków, nadeszły dalsze wiadomości, a mianowicie, że starań tych nie przedsięwzięli oboje ambasadorowie, oraz że odośnie przedstawienie przyjęte zostało laskawie przez sultana.

Diedań 30go czerwca. Według ostatnich sprawozdań, zmarło na cholera w ciągu ostatnich tygodni 3,646 osób.

Od Administracyi „Czasu“

Na krakowskie kolonie wakacyjne nadesłano pod lit. K. N. 1 złr.

NADEŚLANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi).

Dr Piotr Kucharski

lekarz szpitala dzieci św. Zofii we Lwowie, ordynuje od 20 czerwca w Rymanowie. (1406 5-5)

Wilhelm Fenz w Krakowie

Rynek główny L. 9, (965 50-) poleca swoje sklady i wystawę na I. piętrze. Potniki (sous bras) od 14 centów do 1 złr. Woda kolońska i angielska prawdziwa. Tapety wyciskane ze złotem i bez.

W gorącej porze roku może być poleconym jako najlepszy i zdrowy napój stołowy i orzeźwiający, stosowany także do mieszania z winem, koniakiem lub sokami owocowymi

MATTONIEGO GIESSHUBLER Woda mineralna TĘCZAWA ALKALICZNA Tenże działa chłodząco i orzeźwiająco, podnieca apetyt i wzmacnia trawienie. W lecie prawdziwy pokrzepiający napój. (VIII) (1531 1-)

Jedna uboga wyrobnicza z Tenczynka, podczas wyścigów w Krakowie, znalazła słu-bną obrączkę. Można ją odebrać w drukarni „Czasu“ za udowodnieniem.

Ociemniały pedagog W. K. znany dobrze w Krakowie, znajdujący się ze swoją rodziną w opiekamem położeniu i prawdziwie nę-dzy, zwraca się do Sz. Publiczności, a szczególnie do byłych kolegow o laskawe nadesłanie jakiegokolwiek datku pieniężnego. — Oferty na ten cel przyjmie i doręczy jemu Administracya Czasu.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dniu powszednie od godz. 10, w niedziele i święta o g. 11 1/2.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skale), grób Skargi (w kościele św. Piotra), oraz skarbiec kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilałach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa Nieustająca Zjedn. Towarzystwa Przyj. Sztuk pięknych w Śukiennicach otwarta codziennie od godz. 11—4 prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 ct, w dniu powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godz. 11—3 po południu, z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 ct. w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 ct. od osoby.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (Collegium novum) zwiedzać można codziennie od godz. 12—1, prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w Collegium physicum przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godz. 10—2 w południe.

Muzeum Techn.-Przem. w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godz. 10—6. Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od godz. 10—2 bezpłatnie.

Pociągi na kolejach żelaznych w Krakowie.

Table with columns: Odechodzą z Krakowa, POCIĄGI KOLEI, Przychodzą do Krakowa. Includes sub-tables for Północnej Cesarza Ferdynanda, Karola Ludwika, Kolei Państwowej.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Table with columns: Wiedeń 30 czerwca 2 godzina 30 min. po poł., str. et., and various exchange rates for London, Napoleony, Dukat, Marki, etc.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA Michał Chyliński.

w Krakowie, Rynek, L. 30. Zlecenia z prowincyi uskutecznią się odwrotną posztą bez doliczenia prowizyi.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne, monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami

Kantor wymiany filii c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego

### Nagrody pilności.

WIELKI WYBÓR  
książek do nabożeństwa  
i treści religijno-moralnej,  
stosownie dobranych dla młodzieży,  
w odpowiednich oprawkach,  
równie jak i obrazków własnego  
nakładu i obcych wydań  
poleca  
KSIĘGARNIA KATOLICKA  
Dr. Wład. Miłkowskiego  
w Krakowie. (1338-20)

Panienci uczęszczające do szkół —  
przyjmie na mieszkanie  
z wiktem od 1 września wdowa po profesora  
gimnazjalnym. Na żądanie lekce fortepianu  
i konwersacya francuska w domu. —  
Tymczasowy adres: L. P. ulica Wolska Nr. 20. (1462-14)

### Folwark

z obszarem 120 morgów, z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do sprzedania. —  
Szczegółów udzieli Wny M. Wójcicki w Pilźnie koło Tarnowa. (1463-12)

### Spółnik

z kapitałem 20,000 zł., do bardzo korzystnego i pewnego interesu, jest poszukiwany. (1496-12)

Bliższych wiadomości udzieli p. Adolf Scherer w Krakowie, ul. Szpitalna 6.

### Kamienica dwupiętrowa

w najzdrowszej dzielnicy miasta i w pobliżu plantacji położona, przynosząca czystego dochodu przeszło 7%, jest pod bardzo korzystnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania. —  
Potrzebny kapitał 10 do 15 tysięcy. —  
Bliższych wiadomości zasięgnąć można w kancelaryi adwokata Dra Romana Ławrowskiego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 55. (1498-15)

### Dr Ignacy Fränkl

ordynuje podczas sezonu w Karlsbadzie, „Polarstern“ u Puppa. (1251-55)

### Angielki nauczycielki i bony

są do umieszczenia od lipca. (1486-33)  
AGENCE INTERNATIONALE  
Mme de SIKORSKA, Cracovie,  
Hotel de Saxe.

### Materie kościelne,

Tuwalnie, Szlaki do kap i do ornatów, Stuty, Sukienki na puszki, Bursy, Frenzle, Galony, Kutasy itp. polecają

### PORĘBSKI & ZIMLER

w KRAKOWIE. (1275-10-10)  
Gotowe Szaty kościelne wykonują szybko i starannie.

### Ogłoszenie konkursu.

L. 29919. (1407-33)

W szpitalu św. Łazarza w Krakowie jest opróżniona posada Dyrektora szpitala —  
celem jej obsadzenia rozpisuje Wydział krajowy niniejszem konkurs.

Dyrektor pobierać będzie placę o rocznych tysiąc sześćset (1600) zł. w austr. (3200 koron), będzie miał prawo do trzech dodatków pięcioletnich po trzysta (300) zł. w. a. (600 koron) i obowiązek mieszkania w szpitalu, jeżeli w tym celu da się w przyszłości uzyskać odpowiednie umieszczenie; obecnie zaś pobierać będzie Dyrektor rocznie sześćset (600) zł. w. a. (1200 koron) tytułem relutum na opa i mieszkanie, które powinno znajdować się w pobliżu szpitala.

Posada ta jest stałą i daje prawo do emerytury.

Podania o nadanie tej posady mają być wnoszone do Wydziału krajowego najdalej do 15go sierpnia 1893 r.

Do podania załączyć należy metrykę chrztu, względnie urodzenia — krótki życiorys — dyplom doktora medycyny i chirurgii, uzyskany na jednym z Uniwersytetów Monarchii austriackiej — oraz świadectwa, stwierdzające udzielenie kandydata i dotychczasową jego działalność w służbie szpitalnej; — warunkiem otrzymania tej posady jest także znajomość języka krajowego.

### Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstw. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 13 czerwca 1893 r.

Grott.

Do nabycia w każdej księgarni.  
**Usterki higieniczne**  
w wychowaniu dziewcząt  
napisał (1342-10-20)  
**Dr. August Kwaśniewski.**  
Cena 30 c., z przesyłką 33 c.  
Główny skład w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie w Rynku, Pałac Spiski.

## TAPETY.

NAJWIĘKSZY SKŁAD FABRYCZNY tapet krajowych i zagranicznych.  
Rulon od 15 ct. wzwłoc.  
♦ WZORY PRZESYŁAMY BEZZWŁOCZNIE. ♦  
**Kutrzeba i Murczyński**  
w Krakowie. (976 29)

### DWOCH UCZNIOW

szkół średnich, znajdzie u podpisanego wygodne pomieszczenie, troskliwą opiekę i pomoc w naukach. (1454-3-3)  
**E. Hannykiewicz,**  
starszy nauczyciel szkoły św. Barbary w Krakowie ul. Rajska L. 4.

### ANTONI SCHULZ

w Krakowie, ul. Szewska 18,  
poleca swe dobre i naturalne  
**Oedenburskie wina**  
białe po 50, 65, 75, ct. i 1 zlr. butelka  
czerwone po 55, 65, 80, ct. i 1 zlr. butelka  
w beczkach znaczenie taniej. (1458 3-10)

### W Zakopanem na Krupówkach

**pensjonat dla chorych,**  
potrzebujących górskiego powietrza; z zagranicznym komfortem urządzony.  
**Dr Chwistek,** kierownik.  
Bliższych szczegółów udziela się na żądanie. (1485-4-5)

### In Pension

wird ein Untergymnasiast aus besserem Hause von einem Professor in Bielitz übernommen. Clavier im Hause. Auskunft sub P. 1489 in der Administration des „Czas.“ (1489-2-3)

### W KRYNICY

**w Willi „Wisła“**  
urządzonej z uwzględnieniem wszelkich wygod, są pokoje do wynajęcia po cenach umiarkowanych.  
Książki do czytania dla lokatorów „Wisły“ bezpłatnie. (1436 6-10)

### Każdy Kneippem

każdy, kto zajmuje się słynnym proboszczem i jego skutkami leczniczymi, graniczącymi z cudami, niechaj żąda za księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie darmo i opłatnie broszurę o Kneippie (64 str. z wieloma rycinami). (1261-4-16)

### Większych partyj

**dobrego siana łąkowego**  
poszukuje się do kupna.  
Łaskawe oferty z podaniem najtańszej ceny przyjmują pod literami R. 335 Biuro ogłoszeń G. Clemens, Schönebeck a. d. Elbe. (1455-2-3)

### Mrs. Emily Reisner's

**I. WIENER GOVERNANTEN-INSTITUT**  
(założ. 1860 r.)  
w Wiedniu, I., Seilerstätte 19,  
poleca bardzo zdolne wychowawczynie, egzaminowane nauczycielki znakom. wiad. język i muzykalne (z Austrii, Półn. Niemiec, Paryżanki, Angielki, Szwajcarki), towarzyszyki, ogrodniczki Fröblow., bony, naucz. muzyki (ukon. konserwatorski), tudzież specjalne naucz. dla nauk, języków, robót ręcznych, rysunków, malar. itp., dla rodzin, pensyj i liceum. (1046-4-12)

### KASY

stare i nowe sprzedaje najtaniej (895-377)  
**EMIL WEINER,** Wien, I., Salzthorgasse 4.

### Stary Cognac

destylowany z wina własnego chowu, dostarcza od najpierwszej jakości opłatnie 4 butelki za 6 zlr. albo 2 litry za 8 zlr.  
**Benedykt Herl,** właściciel dóbr, zam. Gollitsch przy Gornitz w Styryi. (908-49-104)

**Bezwonny, sennie natychmiast**  
W Krakowie Stanisław Feintuch Rynek gł. Nr. 6.  
W Jaworznie T. G. Osędra 100 Mtr. — 1416 100 Mtr. — 1416 27r. 1-50 w. z.  
**Franciszka Christypha**  
LAKIER POŁYSKOWY NA POSADZKI.  
(590-8-15)

Firma założona 1856 r.  
**Eisenschiml & Wachtl**  
w Wiedniu, VII/1, Kaiserstrasse 62,  
Nr. telefonu 7258  
fabryka przyrządów i przyborów fotograficznych.  
Obecnie objęliśmy częściową sprzedaż naszych słynnie znanych wyrobów na własną rękę i urządziliśmy oddział dla amatorów fotografii. Ceny fabryczne. Zawsze zaopatrzony skład we wszelkie artykuły i nowości. Cennik darmo i opłatnie.  
Filia w Budapeszcie, Waltznergasse 12. (1535-1-4)

## Ogłoszenie konkursu.

L. 27.394. (1495-1-3)

W celu nadania **jednego stypendyumu** w rocznej kwocie ośmiuset (800) zł. w. a. z fundacyi stypendyjnej **ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich** dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa — ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyumu mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tego stypendyumu służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyumu trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego **najdalej do 2go sierpnia b. r.**, a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcji tejże szkoły, inni kandydaci zaś bezpośrednio. — Do podań dołączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej. — W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wyplata stypendyumu nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

### Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.  
We Lwowie, dnia 23 czerwca 1893 r.

Grott.

## Bank rolniczy we Lwowie,

ulica Trzeciego Maja L. 2,

poleca do siewu jesiennego:

**Pszenicę banatną oryginalną**

**i krajowej produkcji,**

**pszenicę donkę bardzo pełną,** oraz różne inne odmiany pszenicy i wszelkie gatunki żyta.

Bank rolniczy przyjmuje również zamówienia na **sztuczne nawozy** o gwarantowanych składnikach (Superfosfaty z kości, z fosforytów, ze spodium i guana; mączkę kościaną parzoną, wyklejoną i nie-wyklejoną; mączkę roztworzoną; żuźle Thomasa), oraz na **maszyny rolnicze i plachty** — wszystko w najlep. jakości i po najtańszych cenach.

Uprasza się o łaskawe wczesne zlecenia. (1499-1-6)

### Czeski zakład artyst. malarstwa na szkle w Langenau (Skalice)

Szczegółowość: „OKNA KOŚCIELNE.“  
Zakład ten wykonał w Czechach i na Morawie przeszło 200 figuralnych i ozdobnych okien kościelnych, a **WZYSKATIE** te roboty odznaczone zostały uznaniem i podziękowaniami w publicznych pismach.  
Na wystawie krajowej w Pradze są do obejrzenia w retrospektywnej hali artystycznej 2 wielkie figuralne okna oryginalnego pomysłu **słowiańskich** artystów, mianowicie:  
1 okno wczesnego gotyku 24 metr. płaszczyzny z 21 figurami,  
1 okno romańskie przedstawiające założenie kamienia węgielnego pod budowę katedry św. Wita przez św. Wacława.

Zakład polecają gorąco Wielobnemu Duchowieństwu w kurendach biskupich Jego Eminencya kardynał hrabia Schönborn Buchheim Wolfsthal, tudzież Ich Exc. Biskupi Lutomiery, Budziszyna i Królowego Hradca.

Sprawozdania o czynności posyła się na żądanie **darmo i opłatnie**. Na zapytania wykonawca zakład **bezpłatnie kolorowane szkieł** i kosztorysy wzięnie z braniem miary, frachtem i ustawieniem gotowych robót przez własnych zdolnych ustawiaczy w Galicyi i na Morawie, zapewniają **umiarkowane** ceny, tak, iż nawet uboższe kościoły wiejskie mogą sobie sprawić tę najwspanialszą ozdobę naszego stulecia.

Adres: **Karol Meltzer**, akadem. wykształcony dyrektor czeskiego artyst. malarstwa na szkle w **Langenau (Skalice)** pod Bałdą w Czechach. (392 19-)

Zakład odznaczony został **złotym medalem** na wystawie w Pradze 1891.

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineral. i aptekach.

## SAXLEHNERA WODA GORZKA.

Zalety zdroju Hunyadi János Saxlehnera według orzeczenia słynnych lekarzy:  
punktualny, pewny, łagodny skutek.

Także przy dłuższym używaniu może być przez przyrządy trawienia znakomicie zniesiona. — Łagodny, dosyć przyjemny smak. — Stale jednakowy i trwały skutek. — Mała dawka.  
Dla ochronienia się od mamiącego naśladowania należy żądać

**zawsze** (1026-2-25)  
**„Saxlehnera wody gorzkiej.“**

**Pierwsze piętro**  
z balkonem, składające się z siedmiu pokoi, 2 przedpokoi, alkowy, kuchni, dwóch pokoi dla służby i spiżarni, przy Małym Rynku w domu **Dra Sławińskiego**, do wynajęcia od 1go października. (1400 12-)

**Ekspedytorka i telegrafistka**  
rutynowana, poszukuje posady. Adres: **A. Z. poste restante Kałusz.** (1452 3-3)

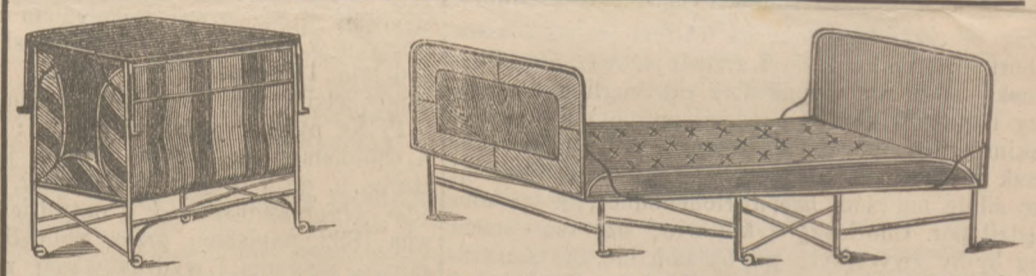
**Fortepian i pianino**  
berlińskie, nowe, bardzo tanio do sprzedania.  
Wiadomość w Krakowie przy ulicy Kopernika pod L. 32. (1186-15-)

**Jurysta** z absolutorium i nauką z czystej teorii i praktyki publicznej i prywatnej, przymie zaraz posadę prywatnego nauczyciela. Zgłoszenia pod **M. K.** w Administracyi „Czasu“. (1480-3-3)

**Institutrice Francaise**  
cherche place pour deux mois de vacances. **Cracovie, Basztowa Nr. 9.** (1449-3-3)

**Maszyna parowa 4-konna,**  
leżąca, dobrze utrzymana, z kotłem parowym leżącym — jest tanio do sprzedania. — Widzieć ją można w Trzcinicy, stacyi kolejowej. (1492-2-2)

**Uczniów szkół średnich**  
przyjmuje na mieszkanie i opiekę (1453-3-3)  
**Dr Feliks Koneczny,**  
adjunkt Akademii Umiejęt. w Krakowie, ul. Smoleńska l. 21, II piętro.



Ważne dla udających się na pobyt letni na wieś lub w góry, pp. studentów itp  
**SKŁAD MEBLI I LUSTER**  
**Mendla Pama w Krakowie,** Rynek gł. Nr. 12,  
poleca na obecną porę letnią i wyjazd na wieś bardzo praktyczne **łóżka ze sprężynami materacami**, które dadzą się złożyć i łatwo przewieźć. — Cena bardzo przystępna, wynosi tylko 18 zł. — Zamówienia w mieście lub na prowincję będą odrocznie wykonane. — Odpowiadający otrzymują odpowiedni rabat. (1409-4-)

**Kapiele siarczane**  
**W KRZESZOWICACH**  
Początek sezonu 1 czerwca b. r.  
Stacya kolei północnej ces. Ferdynanda pół godziny od Krakowa.  
Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. (1131-8-8)  
MIESZKANIA UMEBLOWANE wynajmuje i wszelkich wyjaśnień udziela  
**Zarząd kąpielowy w Krzeszowicach.**

## Galicyjskie akcyjne Towarzystwo Handlowe

we **LWOWIE** przy ulicy Jagiellońskiej pod Nr. 3,  
POLECA P. T. ROLNIKOM:

### MASZYNY ROLNICZE

z pierwszorzędnymi specjalnymi fabrykami, według najnowszych i najpraktyczniejszych systemów wydoskonalone, jakoto:

Grabie konne; siewniki rzędowe Melichara, Saxonia, Pannonia; siewniki do nawozów sztucznych nadzwyczaj pojedyncze, a doskonale funkcjonujące; obgartywacze i plewniki do roślin okopowych; słynne plugi Eberhardta; lokomobile; młocarnie parowe i kieratowe; prasy Blinta do konserwowania zielonej paszy na zimę; sieczkarnie, sortowniki, tryseury, brony do łak itd.

### Nawozy sztuczne

z renomowanych fabryk, dających zupełną gwarancję tak co do składników chemicznych, jak i co do ich skuteczności agronomicznej, a mianowicie: superfosfat z kości, mączkę kościaną roztworzoną kwasem siarkowym, mączkę parzoną niewyklejaną, guanosuperfosfat, spodium superfosfat, mączkę (żuźle) Thomasa, kaimit z Kałusza.

**Uwaga.** Wobec nader rozpowszechnionego fałszowania sztucznych nawozów kami znanymi ze swej sumiennosci, a oprócz tego rozciąga jeszcze nad niemi i na ich żądanie nader skrupulatną kontrolę. — Osobliwą uwagę zwracamy na żuźle Thomasa, których fałszowanie doszło już do takiej doskonałości, że nawet analiza chemiczna, zresztą przy innych nawozach sztucznych decydująca i chroniąca od oszukaństwa, staje się bezsilną niemal, gdyż żuźle fałszowane kopolitami lub fosforytami zawierają wprawdzie kwas fosforowy, dający się analitycznie skonstatować, ale w formie takiej, że takowy nie da się zupełnie roślinom asymilować i niema żadnej wartości agronomicznej. Gal. akc. Tow. Handlowe zakupiwszy znaczną ilość żuźli Thomasa od jednej i słynnej fabryki austriackiej, poleca takowe najsumienniejsz z wszelką gwarancją **ilości i jakości** składników chemicznych. Ponieważ żuźle przechowywane są długi czas bez najmniejszej straty (choćby pora ich użycia jest 6-8 tygodni przed siewą oziminy), przeto pożądaną są wczesne zamówienia. (1488-2-18)

Szczegółowe cenniki nawozów sztucznych wysyła się na żądanie opłatnie.

Na nadchodzącą porę wiosenną i letnią!  
**Filia wiedeń. fabryki ubiorów męskich i dzieciennych**  
**Heilmana Kohna i Synów**  
w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 9, I. piętro,

zaopatrzona została w doborowy zapas najmniejszych ubiorów męskich, wyrobionych w własnych zakładach, podług najświeższej mody, z najlepszych materyj krajowych i zagranicznych, a mianowicie:

**Ubrania marynarkowe,**  
„ **zakietowe,**  
„ **salonowe,**  
„ **frakowe,**

**Angliki z kamizelką, Zarutki, Szlafroki, Płaszczki do podróży, Haweloki, Prochowniki, Spodnie, Kamizelki pikowe i jedwabne, oraz wielki wybór Ubrań dzieciennych.**

CENY JAK NAJPRZYSTĘPIEJSZE.  
Zaprowadziliśmy oświetlenie elektryczne, umożliwiając rozpoznawanie wietrzem jakości i koloru, jak w dzień.

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się o łaskawe zapamiętanie firmy i Nru domu, w którym magazyn nasz istnieje. JP. (322-33-)

**Heilman Kohn i Synowie,**  
w Krakowie, ulica Grodzka l. 9, I. piętro.